

LASPress

Czasopismo szkolne

Nr 6, III. 2017



Idzie Wiosna!!

Wiemy, że patrząc dziś za okno trudno w to uwierzyć,
ale **Wiosna** jest tuż tuż.

Początek **Wiosny** od zawsze był momentem, na który ludzie czekali przez całą długą zimę. Jesteśmy zmęczeni zimnem, wczesnie zapadającym zmrokiem, brakiem słońca.

Pierwszy dzień astronomicznej **Wiosny** to zapowiedź cieplejszych chwil. Dzień jest coraz dłuższy, przyroda budzi się do życia, drzewa pokrywają się pąkami, listkami i kwiatami, ptaki wracają z ciepłych krajów.

Nic dziwnego, że tak bardzo tęsknimy za tą porą roku.

Czytaj więcej na str.5

W tym numerze:

„Na każdy temat”, czyli wywiad z panią Agnieszką Koniecką.....	2
Rok Tadeusza Kościuszki.....	3
Smok toruński.....	4
Pierwszy dzień wiosny.....	5
Warto przeczytać.....	5
Co kolekcjonujemy?.....	6
Horoskop.....	7
Krzyżówka.....	7
Humor obrazkowy.....	8
Humor z zeszytów.....	8



Smok toruński nie porywał dziewczyc, nie pożerał bydła, nie zabijał wzrokiem, ale miał tę przewagę nad innymi nadwiślańskimi smokami, że istniał naprawdę.

Czytaj więcej na str.4

„Na każdy temat”, czyli wywiad z... panią Agnieszką Koniecką, producentem telewizyjnym.

Dziennikarze: Dzień dobry. Czy możemy prosić o wywiad?

Pani Koniecka: Dzień dobry. Oczywiście!

Dz.: Jaki zawód Pani wykonuje?

P.K.: Jestem producentem telewizyjnym.

Dz.: Na czym polega Pani praca?

P.K.: Moja praca polega na przygotowywaniu programów telewizyjnych. Opracowuję charakter programu, scenariusz, oprawę graficzną, scenografię, muzykę i kompletuję zespół ludzi, którzy będą ten program przygotowywali- reżysera, prowadzącego, kierownika muzycznego, scenografa, redakcję i bohaterów samego programu.

Dz.: Producentem jakich programów Pani była?

P.K.: Trzyście edycji „Tańca z gwiazdami” w TVN, „Chwila prawdy” prowadzona przez Zygmunta Chajzera, „Dla Ciebie wszystko” prowadzone przez Huberta Urbańskiego, „Moja krew” z Magdą Mołek w roli prowadzącej i „Perfekcyjna pani domu” z Małgorzatą Rozenek.

Dz.: W jakiej produkcji bierze Pani udział teraz?

P.K.: Obecnie kończymy pracę nad produkcją dziesięcioodcinkowego serialu dokumentalnego o prawdziwych bohaterach ratujących innym życie.

Dz.: Jak się pracuje ze sławnymi osobami?

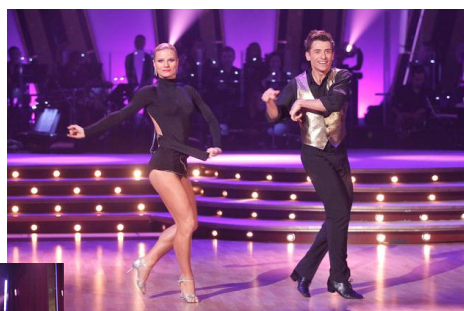
P.K.: Gwiazdy to takie same osoby jak my, tyle tylko, że mają rozpoznawalne buzie. Tak jak każdy z nas mają raz lepsze, raz gorsze dni, zwykle są bardzo zabiegani, bo w ciągu dnia muszą być w wielu miejscach i wszędzie muszą być na czas, bo nikt przecież nie lubi spóźnialskich.

Dz.: Czy lubi pani swoją pracę?

P.K.: Bardzo lubię. I bardzo się cieszę kiedy program, który przygotowaliśmy zdobywa dużą popularność i ma wielu widzów.

Dz.: Dziękujemy za wywiad. Do widzenia.

P.K.: Również dziękuję. Do widzenia.



Czy wiecie, że 2017 jest rokiem Tadeusza Kościuszki?

W tym roku przypada 200 rocznica śmierci Tadeusza Kościuszki (1746-1817) – polskiego i amerykańskiego generała nazywanego „niezlomnym bojownikiem w walkach o niepodległość”.

W młodości Kościuszko postanowił zostać wojskowym i wstąpił do Korpusu Kadetów Szkoły Rycerskiej. Wyróżniał się tam na tle innych, więc w nagrodę został skierowany na specjalny kurs inżynierski. Tam nauczył go konstruowania fortyfikacji nie do zdobycia.

W 1777 Kościuszko wyjechał do Ameryki.

Przyczynił się do niepodległości USA. Jako inżynier wojskowy fortyfikował Filadelfię i brał udział w walce przy oblężeniu Saratogi. W 1784 powrócił do kraju i został powołany do wojska polskiego.

Po drugim rozbiorze Polacy próbowali jeszcze obronić swoją niepodległość. Na czele powstania stanął generał Tadeusz Kościuszko. Powstanie kościuszkowskie przeciw Rosji trwało od 23 III do 16 XI 1794 i niestety poniosło klęskę.



Karl Gottlieb Schweikart,
portret Tadeusza Kościuszki

Ciekawostka- w drodze do Ameryki Kościuszko cudem uniknął śmierci.. Brytyjska blokada amerykańskich portów, zmusiła statek do obrania trudniejszej trasy, gdzie zdarzały się huragany. Po dwóch miesiącach rejsu, statek wpadł w sztorm i roztrzaskał się. Na szczęście dla Kościuszki w ostatniej chwili udało mu się złapać masztu i dopłynąć do brzegu. Ciekawe jak potoczyłaby się historia, gdyby zatonął razem ze statkiem...



Opracował: Mikołaj Wróbel, klasa 3 c

Wojciech Kossak, Tadeusz Kościuszko na koniu

Smok toruński

Smok toruński nie porywał dziewczic, nie pożerał bydła, nie zabijał wzrokiem, ale miał tę przewagę nad innymi nadwiślańskimi smokami, że istniał naprawdę.

13 czerwca 1746 roku mistrz ciesielski Johann Georg Hieronimi widział smoka lecącego od strony Domu Pracy Przymusowej (obecnie siedziba Toruńskiego Towarzystwa Kultury), w kierunku murów koło gdaniska, gdzie ukrył się w starych murach. Na początku lipca 1746 roku, żona miejskiego żołnierza, Kataharina Storchin widziała smoka lecącego od strony Bramy Kotlarskiej (oddzielającej Stare i Nowe Miasto na ul. Szerokiej), w kierunku ruin zamku krzyżackiego.

Spotkanie smoka w Toruniu było tak niecodzienne, że 13 sierpnia 1746 roku, w kancelarii miejskiej spisano protokół z tego wydarzenia wraz z zeznaniami obydwu świadków. Obydwoje zeznali, że smok pojawił się w pobliżu Strugi Toruńskiej, w okolicy Przedzamcza. Miał ok. 3,5 łokcia (ok. 2 m) długości, cztery łapy jak jaszczur, lecz były one zrosnięte błonami, jak u nietoperza. J.G.

Hieronimi zeznał, że smok był koloru czarnego, natomiast K. Storchin widziała smoka, który miał ciemnoszarą głowę i tułów oraz jasnobrązowy, błyszczący ogon. Zeznała również, że podobne zwierzę widziała ok. 30 lat wcześniej w ogrodzie toruńskiego burmistrza Kazimierza Leona Schwerdtmanna.

Protokół został uzupełniony o rysunek napotkanego stworzenia. Zwierzę sklasyfikowane zostało jako smok latający o cechach gada i ptaka.



Protokół ten po raz pierwszy opublikował R. von Flanss w 1883 roku, w oryginalnym, niemieckim języku, na łamach „Zaichrift des Historisches Vereins für Regierungsbezirk Marienwerder”. W 1934 roku protokół uzupełniony rysunkiem smoka opublikował Marian Sydow na łamach „Słowa Pomorskiego”. Jeszcze raz wydarzenie to zostało opisane w 1983 roku przez Tadeusza Petrykowskiego w zbiorze esejów pt. „Toruń niewiarygodny”. Dziś oryginał protokołu z relacjami świadków uznaje się za zaginiony, choć podobno jeszcze w latach 60. XX wieku widziano go w toruńskim archiwum.

Na pamiątkę tego niewiarygodnego wydarzenia, 9 czerwca 2008 roku, nad odkrytym fragmentem Strugi Toruńskiej, przy ulicy Przedzamcze, nieopodal ul. Szerokiej, „wylądował”

ceramiczny smok. Figurkę smoka wykonał na zlecenie Urzędu Miasta Torunia, miejscowy artysta plastyk – Dariusz Przewięźlikowski. Zamontował ją przy kracie osłaniającej Strugę Toruńską, w rejonie, gdzie smoka widywano.

Toruński smok jest piękny, ale kolorystycznie odbiega od relacji świadków. Jego maleńkie skrzydełka chyba nie byłyby w stanie unieść go w powietrze. Dobrze, że artysta postawił na urodę smoka, a nie na „prawdę” zawartą w urzędowym protokole. Kolorowy smok z sympatycznym pyszczkiem, małymi łapkami i skrzydełkami kojarzy mi się z uroczym smoczym bobasem. Umiejscowienie tej figurki w centrum gotyckiego miasta jest miłym urozmaicheniem i sporym zaskoczeniem.



Pierwszy dzień wiosny

Pierwszy dzień wiosny w tym roku obchodzony jest 20 marca. Dzień trwa wtedy tyle samo co noc. Od 2012 roku do roku 2043 roku obchodzi się go właśnie tego dnia. Za to w XX wieku obchodzone było 21 marca. Tradycją tego dnia jest topienie Marzanny. Marzannę wykonywano ze słomy. Najpierw dzieci chodziły z nią po domach i podtapiały w każdej wodzie, którą napotkały. Później kukłę brała młodzież, która podpalała ją i topiła. Z topieniem kukły związane były przesady: nie wolno dotknąć pływającej w wodzie kukły, bo grozi to uschnięciem ręki; obejrzenie się za siebie w drodze może spowodować chorobę; potknięcie i upadek - śmierć w ciągu najbliższego roku.

W tym dniu jest także dzień wagarowicza. W ten dzień uczniowie dawniej szli często na wagary, czyli celowo nie przybywali na lekcje.

Opracował: Maciej Michalski kl. 3 c
źródła: wikipedia, wolna encyklopedia

Warto przeczytać



Moją ulubioną książką są „Kroniki Archeo”.

Jest to seria książek przygodowych autorstwa Agnieszki Stelmachy.

Opowiadają one o piątce przyjaciół, którzy poszukują różnych skarbów i mają wiele fascynujących przygód. Treść każdej oparta jest na legendach z różnych części świata.

„Kroniki Archeo” składają się z tomów:

„Tajemnica klejnotu Nefretiti”, „Skarb Atlantów”, „Sekret Wielkiego Mistrza”,

„Klątwa złotego smoka”, „Zagadka

Diamantowej Doliny”, „Zaginiony klucz do

Asgardu”, „Przepowiednia Synów Słońca”, „Szyfr Jazona”, „Komnata szeptów” oraz dodatkowa książka „Dziennik podróżnika”. Polecam te książki, bo wciągają czytelnika i nie można się od nich oderwać.



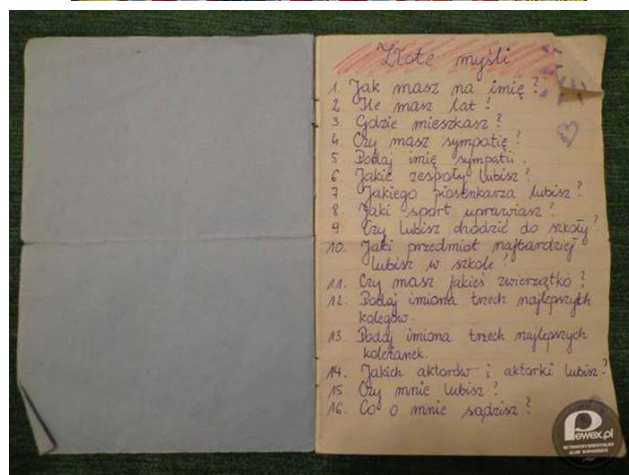
Opracował: Mateusz Powalka, kl. 3c

Co zbieramy, co kolekcjonujemy?

Co zbierali nasi Rodzice?

Nasi Rodzice będąc w naszym wieku mieli tak samo, jak my wiele zainteresowań. Zbierali tak jak my, różne rzeczy, np:

- Historyjki obrazkowe z gum do żucia Donald
 - Puszki po zagranicznych napojach
- Znaczkę pocztową – dziś już trudno znaleźć takie zainteresowania wśród 8-12 latków.
- Opakowania po czekoladach – można się nimi było wymieniać na przerwach, szczęściarzami były osoby, które miał kogoś mieszkającego za granicą
 - Komiksy
 - Czasopisma „Świerszczyk”, „Miś”, „Płomyczek”
- Zbierało się również „złote myśli” - specjalny zeszyt obiegał całą klasę i każdy wpisywał tam odpowiedzi na pytania właściciela. Wspaniała pamiątka ze szkolnych lat. Dziś mamy portale społecznościowe i wszechobecny internet...
- Pocztówki z wakacji i kartki z życzeniami wysyłanymi na okoliczność różnych świąt
 - Stare monety
 - Medale wojskowe i państwowe



Co dziś zbieramy?

- Klocki Lego
- Zabawki z jajek „Kinder Niespodzianek”
- Kolorowe karteczki z postaciami z bajek lub zwierzętami do specjalnych segregatorów
- Chłopcy Karty Invizimals
 - Karty z piłkarzami
 - Naklejki
- Stempelki i pieczątki
- Pet shopy
- Kolekcje zwierzątek i maskotek z Lidl, Biedronki lub McDonalda
- Obrazki z gum Turbo

Porozmawiaj ze swoimi Dziadkami, co zbierali będąc w Twoim wieku. To będzie na pewno miłe i interesujące spotkanie nie tylko z Babcią i Dziadkiem, ale i z historią.

Horoskop z przymrużeniem oka

Wodnik – wiosna tuż tuż, zrób porządek w swojej szafie

Ryby – czy masz już plany na wakacyjne wyjazdy? warto już zarezerwować sobie ciekawe miejsce na kolonie lub obóz z przyjaciółmi

Baran – czeka cię dużo fajnych i interesujących wiosennych wypraw rowerowych

Byk – w najbliższym czasie zrobisz ogromne postępy w nauce języka obcego

Bliźnięta – zbliżają się coraz cieplejsze dni, warto wymienić garderobę na kolorową i bardziej wesołą, niż do tej pory

Rak – powinieneś częściej wychodzić ze swoim psem na spacer

Lew – w najbliższym czasie czeka cię wiele ciekawych wydarzeń w szkole

Panna – przeczytaj uważnie zadaną lekturę szkolną, masz szansę na bardzo dobrą ocenę z języka polskiego

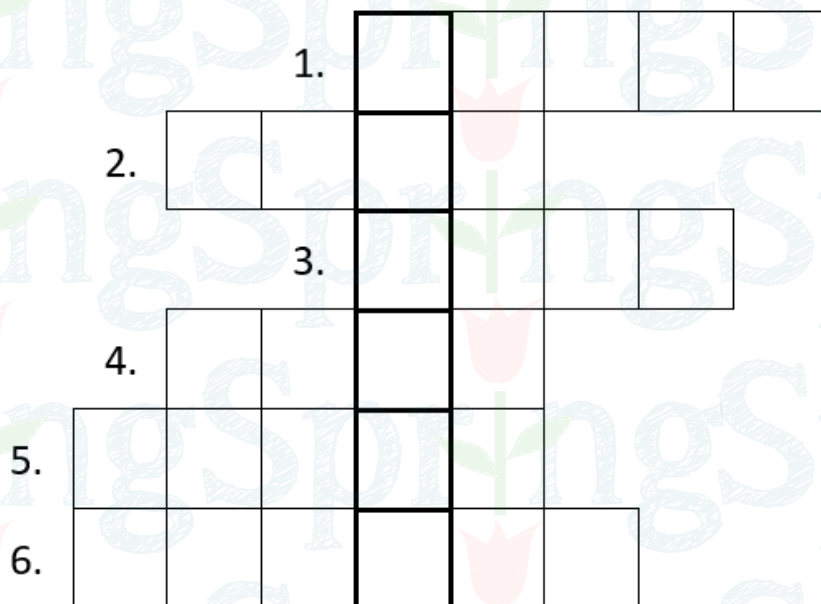
Waga – przybłąka się do ciebie mały zwierzak, musisz udzielić u pomocy

Skorpion – zacznij oszczędzać pieniądze na zakup nowego roweru, wiosna tuż tuż...

Strzelec – uważaj tej wiosny na strzały Amora

Koziorożec – oddaj niepotrzebne zabawki i książki potrzebującym Kolegom i Koleżankom

Krzyżówka



1. Skacze po drzewach i je banany.
2. Kraj lub trujący gaz.
3. Klub piłkarski z Chorzowa.
4. Zwierzę z brodą.
5. Na wiosnę coraz dłuższy.
6. Wiosną zielenią się na drzewach.

Opracowała: Mateusz Powalka, kl. 3c



Humor obrazkowy na Dzień Kobiet



Na Dzień Kobiet
życzę sobie...



Zero gotowania,
zero sprzątanía,
więcej pieniędzy...



LOL



Humor z zeszytów

Tytułowymi bohaterami
„W pustyni i w puszczy” są :
pustynia i puszcza.

Kiedy komik opowiedział
dowcip o gumowej bombie,
widownia wybuchła śmiechem.

Jak ryba szybko je, to jej się
uszy trzęsą.

Janko Muzykant chodził w
białej koszulinie w słomianym
kapeluszu, a żywił się
marchwią i skrzypcami.

Harfa podobna jest do
łabędzia, tylko pływać nie
umie.

Na obiad jadłem kluski z
makaronem.

Morze jest słone, ponieważ
pływają w nim śledzie.

Chopin zaczynał od
fortepianu, a skończył na
obczyźnie.

Żenek miał wysoką gorączkę,
która spływała mu z czoła.

